

Co znaczy “narodzić się na nowo”?

Miles J. Stanford

Tytuł oryginału: The New Birth Explained

Tłumaczenie: Paulina Kapuscinska

Wyrażenie “narodzić się na nowo” stało się dość popularne w ostatnim czasie. Tylko co ono oznacza?

Jest to nakaz pochodzący z ust samego Pana Jezusa Chrystusa, który powiedział: “Nie dziw się, że ci powiedziałem: Musicie się na nowo narodzić.” (Ew. Jana 3;7) Dlaczego?

Naszym celem jest wyjaśnienie tego niesamowicie istotnego duchowego narodzenia tak, jak mówi o nim Pismo Święte. Biblia to słowo Boga, list miłosny, który napisał do ciebie, aby ci powiedzieć jak możesz się stać chrześcijaninem.

Jeśli z kolei przyjąłeś już Pana Jezusa jako swojego Zbawiciela, mamy nadzieję, że dzięki temu artykulowi głębiej zrozumiesz swoje odrodzenie duchowe i jego następstwo – duchowy wzrost.

Miles J. Stanford

Colorado Springs, Colorado

© English 1977, Spanish 2001, Russian 2003

SPIS TREŚCI

[Wstęp](#)

[Pierwszy Adam](#)

[Szatan](#)

[Grzesznik](#)

[Ostatni Adam](#)

[Posrednik](#)

[Wolność i Życie](#)

[Pan Jezus Chrystus](#)

[Zasada Łaski](#)

W zgodzie z Bogiem

Pewność zbawienia

Wieczne bezpieczeństwo

Wstęp

Pragnieniem moim jest, abyś odebrał moje słowa, jako skierowane do ciebie osobiście i żeby wyjaśnili ci dokładnie nowe narodzenie. Wszystkie cytaty z Biblii (tłumaczenie warszawskie) na tej stronie są wyróżnione kolorem fioletowym.

Zachęcam cię więc, abyś przeczytał to, co napisałem i zorientował się czy jest to dla ciebie, czy nie. Najpierw podam parę autentycznych przykładów z życia, abyś mógł się w tej sprawie rozeznąć.

TYPOWE PRZYKŁADY: Moja żona Kornelia dorastała uczęszczając do szkoły wyznaniowej przy kościele denominacyjnym a mimo to, nawet już jako młoda kobieta, nie wiedziała jak zostać chrześcijanką. Zaczęła wtedy poważnie szukać prawdy, a zabrała się do tego przez studiowanie książek teologicznych.

Po kilku latach poszukiwań na próżno została ona zaproszona do uczestnictwa w cotygodniowym studium Biblii. To dzięki studiowaniu tej książki, prawdziwego Słowa Bożego, Kornelia nie tylko dowiedziała się jak zostać chrześcijanką, ale też przyjęła Pana Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela i narodziła się na nowo. *"Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni a Ja wam dam ukojenie."* (Ew. Mateusza 11;28-29)

W moim przypadku było zupełnie na odwrót. Dorastałem zdala od kościoła i religii. Próbowałem żyć zupełnie samowystarczalnie, autonomicznie i bez Boga. Ta postawa doprowadziła do tego, że prowadziłem smutne życie biednego pijaka. To wtedy, w wieku 27 lat, zdałem sobie sprawę, że jestem zgubionym grzesznikiem i że czeka mnie sąd, a sędzią będzie Święty Bóg.

Wszystko, co mogłem zrobić to zwrócić się do Boga o litość i zaufać, że On przyjmie takiego potrzebującego zbawienia grzesznika jak ja. Przyjąłem Pana Jezusa jako swojego Zbawiciela i narodziłem się duchowo w Bożej rodzinie. *"Dzięki składam temu, który mnie wzmocnił, Chrystusowi Jezusowi, Panu naszemu, za to, że mnie uznał za godnego zaufania, zleciwszy mi tę służbę, mimo to, że przedtem byłem bluźniercą i prześladowcą, i gnębicielem, ale miłosierdzia dostąpiłem, bo czyniłem to nieświadomie, w niewierze."* (1 List do Tymoteusza 1;12-13)

TYPOWE SYTUACJE: Możesz się nie utożsamiać z żadną z powyższych sytuacji. Może urodziłeś się w chrześcijańskiej rodzinie i twoja droga mama albo wierny nauczyciel szkółki niedzielnej poprowadził cię w modlitwie w której "zaprosiłeś Jezusa do swojego serca", kiedy jeszcze byłeś małym dzieckiem... ale nic nigdy z tego nie wyniknęło.

Albo jednak coś wyniknęło i dorastałeś uczęszczając do Szkółki Niedzielnej, Kościoła i biorąc udział w spotkaniach młodzieżowych i podobało Ci się to. Tylko potem, kiedy poszedłeś na studia, albo wzięłeś ślub, jakoś przestało Ci zależeć. To co zostało w twoim sercu, to najwyżej kupka zimnego popiołu. Chociaż może gdzieś w głębi zostało jeszcze serce, które desperacko pragnie Boga.

Albo kiedyś mogłeś dać się namówić na "podjęcie decyzji zaufania Jezusowi" jakimś kaznodzieją na nabożeństwie przebudzeniowym w kościele albo spotkaniu ewangelizacyjnym, ale to nie przyniosło żadnych rzeczywistych rezultatów.

Albo ciebie, jak wielu innych, do zastanowienia się nad chrześcijaństwem zniechęciło życie i błędne zachowanie niektórych chrześcijan.

Albo, co jest najczęstszym przypadkiem, przez lata wzorowo uczęszczałeś do kościoła sądząc, że to właśnie znaczy być chrześcijaninem.

Z drugiej strony, , mogłeś zupełnie szczerze w swoim sercu czuć się niegodnym tego, aby Bóg cię przyjął i to mogło być dla ciebie przeszkodą, aby stać się chrześcijaninem.

JEDNA WAŻNA RZECZ: Drogi przyjacielu! Niezależnie od twojej przeszłości i stanu na dzień dzisiejszy, jest jedna rzecz, która się teraz tak naprawdę liczy! Jeśli wiesz, że nie narodziłeś się jeszcze na nowo i że jesteś grzesznikiem potrzebującym Zbawiciela, Bóg mówi do Ciebie w swoim słowie: *"Szukajcie Pana, dopóki można Go znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko! Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a przestępca swoje zamysły i niech się nawróci do Pana, aby się nad nim zlitował, do naszego Boga, gdyż jest hojny w odpuszczaniu!"*

Jeśli szczerze chcesz się narodzić na nowo, ten artykuł jest dla ciebie.

Jeśli z kolei czujesz, że nie jesteś jeszcze gotowy aby przyjąć Pana Jezusa Chrystusa jako swojego Zbawiciela, prawda, która jest w tym artykule przedstawiona może cię przygotować do tego, aby zaufać temu, który jest Prawdą, Zbawicielowi, który mówi: *"Ja jestem droga i prawda i żywot, nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie."* oraz *"I poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi"* (Ew. Jana 14;6 i 8;32)

SPIS TREŚCI

Pierwszy Adam

Czy to z czystej ciekawości, czy ze szczerzej chęci zostania chrześcijaninem, czy powodowany jeszcze inną motywacją, może wzięłeś kiedyś Biblię do ręki i zacząłeś czytać pierwszy rozdział 1 Księgi Mojżeszowej.

Prawdopodobnie udało ci się przebrnąć przez pierwszych parę stron, może nawet rozdziałów i na tym twoje czytanie Biblii się skończyło. Nic nie rozumiałeś i dochodziłeś do wniosku że i tak nijak się to miało do twojej ówczesnej sytuacji.

Założę się, że nie masz nic przeciwko uznaniu, że jesteś w zupełnym błędzie, jeśli w rezultacie poznasz prawdę. Otwórzmy pierwszy rozdział Biblii i popatrzmy na werset 26: *"Potem rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na obraz nasz"* (1 Księga mojżeszowa 1;26)

Ten fragment Pisma Świętego zawiera prawdę, która dotyczy ciebie osobiście i jest kluczem do zrozumienia co znaczy narodzić się na nowo.

JASNO I WYRAŹNIE: Zanim zabierzemy się za studiowanie Biblii, chciałbym wyjaśnić jedną kwestię, a mianowicie, że nie będziemy się zajmować detalami – masz na to resztę swojego życia. Czas pozwoli nam jedynie aby zapoznać się z najistotniejszymi podstawowymi informacjami.

Mogłeś już być ofiarą błędu, jaki popełnia wielu ewangelistów i kaznodziej. W dobrej wierze i w gorliwości nawołują i napominają oni słuchaczy przez godzinę, wtrącają na koniec parę słów ewangelii, a potem naciskają na zdeorientowanego i niedoinformowanego grzesznika żeby "wyjszedł do przodu" aby podjąć raz na zawsze decyzję aby przyjąć zbawienie... zanim ten w ogóle zda sobie sprawę z tego, że jest zgubiony!

Aby pomóc naprawić ten błąd, chcemy wyjaśnić ci prawdy dotyczące zbawienia czarno na białym, nic nie ukrywając, bo każdy ma prawo poznać prawdę zanim podejmie jakąkolwiek decyzję.

BOŻY CEL: Mając to zawsze w pamięci, przejdźmy teraz do analizy tego fragmentu: *"Potem rzekł Bóg: Uczynimy człowieka na obraz nasz". Tak też uczynił, jak jest napisane: "Pierwszy człowiek Adam stał się istotą żywą"(1 Koryntian 15;45).* Bóg jest miłością, a miłość potrzebuje czegoś, co mogłaby obdarowywać swoją miłością. Dlatego też człowiek został stworzony na podobieństwo Boże: aby Bóg mógł dać mu swoją miłość i aby w zamian otrzymać miłość od człowieka.

BOŻY OBRAZ: Podobieństwo Adama do swojego Stwórcy nie polegało na cechach fizycznych, ale na osobowości. Bóg jest Osobą i człowiek jest osobą. Został on obdarzony intelektem, emocjami i wolną wolą aby Bóg mógł dzielić z nim swoje życie, miłość i cel, to znaczy, aby cieszyć się społecznością z nim.

Bóg jest źródłem wszelkiego życia, jest nieskończony, duchowy i nie jest stworzony. Pierwszy człowiek był skończony, cielesny i stworzony. Bóg żyje ja płaszczyźnie niebiańskiej, Adam – na ziemskiej. Tak więc różnili się oni wszystkim jeśli chodzi o zasady ich bytu, ale cachy ich osobowości były podobne.

Ten werset dotyczy ciebie osobiście, więc pamiętaj o Adamie. Jesteś w połowie drogi do celu!

Bóg stworzył Adama aby był źródłem, prototypem, głową i reprezentantem całej rasy ludzkiej. Wszyscy ludzie pochodzą od Adama i Ewy. W ten sposób osobowość i ludzkie cechy Adama zostały przekazane wszystkim, bo wszyscy dziedziczą po nim naturę.

Według pierwotnego planu, jaki miał Bóg dla ludzkości, człowiek miał wrastać w Jego moralny obraz, to jest, stawać się coraz bardziej podobny Jemu. Tym sposobem rasa wywodząca się od Adama trwałaby w społeczności z Bogiem, a Bóg z nimi.

BOŻY WARUNEK: Bóg jest stwórcą, Adam – stworzeniem. Dlatego też człowiek jest poddany pod władzę Boga. Podczas gdy Adam miał całkowitą wolność aby rozwijać się w kierunku jaki wyznaczył mu Bóg i dla swojego własnego dobra miał nie wykroczyć poza lgranice dobroczynnej woli Bożej.

Bóg nazaczył tą linię dla Adama poprzez nadanie jednej jedynej regóły. Powiedział On do Adama: *"Z każdego drzewa tego ogrodu możesz jeść, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz."* (1 Mojżeszowa 2;16-17)

Po to, żeby Adam mógł być odpowiedzialnym i kochającym towarzyszem dla Boga, a nie jakimś automatem czy niewolnikiem, Bóg dał mu prawo wyboru. Mógł on wybrać czy chce się podporządkować Bożej woli (droga do wiecznego życia), czy też ją odrzucić(droga do wiecznej śmierci).

Każde nieposłuszeństwo wobec Boga jest przestępstwem, grzechem. Z potrzeby Bóg ustalił: *"Zapłatą za grzech jest śmierć" (Romans 6:23) Jest On całkowicie święty i czysty, więc rezultatem grzechu musi być wieczne od Niego oddzielenie.*

Na pierwszy rzut oka ktoś mógłby pomyśleć, że Bóg był zbyt surowy i nierozsądny wobec Adama. Śmierć za tylko jedno i w dodatku pierwsze nieposłuszeństwo? Dlaczego Bóg nie powiedział: "Żeby mi to było ostatni raz!"?

Kiedy zdamy sobie jednak sprawę z jedynej możliwej relacji, jaka może istnieć pomiędzy stworzeniem i Stwórcą oraz niewiarygodnych konsekwencji buntu stworzenia, widzimy, że Bóg nie miał wyboru i musiał ustanowić śmierć karą za grzech. *"Lecz Ty, Panie, który jesteś od wieków, Boże mój, Święty mój, nie daj nam zginąć! (...) Twoje oczy są zbyt czyste, aby mogły patrzeć na zło, nie możesz patrzeć na bezprawie."* (Habakuka 1;12-13)

SPIS TREŚCI

Szatan

KUSICIEL: Gdy wchodzi szatan, wchodzi śmierć. To wspaniałe stworzenie niebieskie, stojące najwyżej w Bożej hierarchii aniołów, zostało strącone ze swojego wywyższonego stanowiska z powodu grzechu pychy. Spiskował on aby zasiąść na Tronie Bożym i stać się jak On. Za to Bóg musiał skazać jego i tych, którzy za nim poszli na wieczną śmierć w jeziorze ognistym. *"O, jakże spadłeś z nieba, ty, gwiazdo jasna, synu jutrzeńki! Powalony jesteś na ziemię, pogromco narodów. A przecież to ty mawiałeś w swoim sercu: Wstąpię na niebiosy, swój tron wzniosę ponad gwiazdy Boże (...) zrównam się z Najwyższym. A oto strącony jesteś do krainy umerłych..."* (Izajasz 14;12-15) *"A diabeł, który ich zwodził, został wrzucony do jeziora z ognia i siarki..."* (Objawienie 20;10)

Kiedy szatan powiedział "Ja chcę", zbuntował się przeciwko woli Bożej. Jego porażka w zdobyciu tronu Bożego w niebie nie ostudziła jego żądzy władzy i spróbował przejąć władzę nad tym światem i rasą ludzką u zarania jej dziejów. Zdał sobie sprawę z tego, że jeśli uda mu się nakłonić Adama do nieposłuszeństwa Bogu, wygra całą rasę ludzką dla siebie i stanie się Bogiem tego świata.

Znów przypomnienie, abyś uważnie obserwował co się dzieje z Adamem, bo z tobą stało się dokładnie to samo. Jeśli będziesz go obserwował, dowiesz się dlaczego musisz się narodzić na nowo.

KUSZONY: Z Bożym ochronnym nakazem i ostrzeżeniem, że zapłatą za grzech jest śmierć w pamięci, Adam i Ewa byli kuszeni przez szatana aby zjeść owoc z drzewa poznania dobrego i złego... I uczynili to.

Postawili drogę szatana ponad wolą Bożą! To był grzech, a Jego konsekwencją była śmierć duchowa, oddzielenie od Boga, który jest źródłem życia. Wiele lat później umarli oni także fizycznie, co jest konsekwencją śmierci duchowej.

Po tym jak Adam umarł duchowo i przed tym, jak umarł fizycznie, *"Adam (...) zrodził syna na podobieństwo swoje, na obraz swój i nazwał go Set."* (1 Mojżeszowa 5;3) *W ten sposób przekazał potępienie i grzeszność natury całemu rodzajowi ludzkiemu, który był na jego podobieństwo. Człowiek, niegdyś niewinny, stał się nieprzyjacielem Boga!*

Jeśli widzisz Adama jako grzesznika, widzisz tak też siebie. Narodziłeś się na tym świecie z grzeszną naturą odziedziczoną po twoim upadłym praprzodku Adamie. Urodziłeś się grzesznikiem, i jesteś duchowo martwy, a w rezultacie będziesz odłączony od Boga na zawsze, czyli będziesz w piekle.

Nie musisz polegać w tej kwestii na moich słowach. Sam Bóg w swoim Słowie mówi: *"Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przysła, bo wszyscy zgrzeszyli."* (Rzymian 5;12) I przymus grzechu przyniósł swe

plony. *"A zatem jak przez upadek jednego człowieka przyszło potępienie na wszystkich ludzi(...)"*
(Rzymian 5;18)

PODWÓJNE POTĘPIENIE: Tak właściwie to jesteś potępiony dwa razy. Pierwszy raz za grzech Adama, drugi – za własny. W drugim rozdziale Listu do Efezjan Bóg mówi o grzesznikach jako o *"umarłych przez uczynki i grzechy"*(w. 1) i *będących "z natury dziećmi gniewu"*(w. 3) , *"nie mającymi nadziei i bez Boga na świecie"*(w. 12). *"(..), kto zaś nie wierzy, już jest osądzony dlatego, że nie uwierzył w imię jednorodzonego Syna Bożego."* (Jana 3;18)

Powiedział by, że to niezbyt przyjemne położenie. Oto jesteś potępiony przez Boga i czeka cię sąd przed wielkim krzesłem sędziowskim nie tylko za to, że zgrzeszyłeś przeciwko Bogu brakiem zaufania do Niego, ale też dlatego, że masz grzeszną naturę odziedziczoną po Adamie.

A pretty tight spot to be in! Here you are, not only condemned and headed for the judgement of the Great White Throne because you have sinned against God by not trusting Him, but you are equally condemned because you have a sinful nature inherited from Adam.

SPIS TREŚCI

Grzesznik

PYTANIE: Jesteś teraz w połowie drogi do stania się chrześcijaninem. *"Nie mając nadziei i bez Boga na świecie."* *Jest teraz tylko jedna rzecz, którą możesz zrobić.*

Jedynym sposobem na to, aby uwolnić się od potępionej rodziny jest stanie się członkiem nowej, a jedynym sposobem aby stać się członkiem nowej rodziny, jest narodzenie na nowo. Jeśli masz ochotę powiedzieć "jak to jest możliwe?" to wiedz, że nie jesteś pierwszym, który je zadał. Poszukajmy odpowiedzi na to pytanie w Słowie Bożym.

Nikodem, który był przywódcą Żydów za czasów Jezusa i jednym z najbardziej uczonych teologów żydowskich, będąc w potrzebie, odszukał Pana Jezusa, aby zadać mu parę istotnych pytań i uzyskać zupełnie nieoczekiwane odpowiedzi.

ODPOWIEDŹ: Pan Jezus powiedział temu poszukującemu grzesznikowi: *"Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć Królestwa Bożego."* **A on odpowiedział:** *"Jakże się może człowiek narodzić, gdy jest stary? Czyż może powtórnie wejść do łona matki swojej i urodzić się?"* (Jana 3;3-4)

A Pan Jezus znów powtórzył: *"Nie dziw się, że ci powiedziałem: Musicie się a nowo narodzić.(...) Odpowiedział Nikodem i rzekł do niego: Jakże to się stać może?"* **Zadał to samo pytanie, które ty mógłbyś zadać.** *"Odpowiedział Jezus i rzekł mu: Jesteś nauczycielem w Izraelu i tego nie wiesz?"* (Jana 3;7.9-10)

ZAŚLEPIENIE: Jak taki wielki intelektualista i wyedukowany teologicznie religijny przywódca mógł tak bardzo się pomylić w interpretacji najważniejszej wypowiedzi jaką kiedykolwiek słyszał i usłyszał? To proste. Złe pochodzenie, rodzina. Jak mapisano: *"ślepy ślepych prowadzi"*.

Apostoł Paweł, który też kiedyś był "ślepy" przywódcą i nauczycielem w Izraelu, napisał tak po odzyskaniu duchowego wzroku: *"A jeśli nawet ewangelia nasza jest zasłonięta, zasłonięta jest dla tych, którzy giną, w których bóg świata tego [szatan] zaślepił umysł niewierzących, aby im nie świeciło światło ewangelii o chwale Chrystusa, który jest obrazem Boga."* (Koryntian 4;3-4)

Szatan pokonał Adama i rasę ludzką poprzez oszustwo. Przez to stał się uzurpatorem, bogiem tego świata i rasy ludzkiej, której umysły zaślepił i zasiał wrogość wobec Boga w sercach ich, aby się nie nawrócili do Zbawiciela.

Biblia mówi, że *"zamysł ciała [dziedziczony po Adamie] jest wrogi Bogu."* (Rzymian 8;7)
"Człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy, które są z Ducha Bożego, bo są dlań głupstwem i nie może ich poznać, gdyż należy je duchowo rozsądzać." (1 Koryntian 2;14) *"Nie ma ani jednego sprawiedliwego, nie masz kto by rozumiał, nie masz, kto by szukał Boga."* (Rzymian 3;10-11)

Po tym, co przeczytałeś dotychczas jedna sprawa może nie dawać ci spokoju. Cały czas obserwowałeś Adama, a wszystko co zobaczyłeś to tylko śmierć i potępienie. Może pytasz gdzie w tym wszystkim jest Pan Bóg? Wydaje się, że nie był w stanie zrobić nic w twojej sprawie, a szatan zdaje się wygrywać na całej linii. Co najgorsze, możesz myśleć, Bóg potępia cię za coś, nad czym nie masz kontroli. Nie ty wybrałeś sobie rodziny, w której się urodziłeś!

WINNY: Drogi przyjacielu, rozumiem cię. I masz rację... do pewnego stopnia. To prawda, że to nie twoja wina, że masz takie pochodzenie, a nie inne i że jesteś potępiony w Adamie i masz grzeszną naturę. Jest też jednak prawdą, że jesteś potępionym grzesznikiem ze swojego własnego wyboru, bo zgrzeszyłeś i myśłami, i słowami, i czynami.

Czy nie jest prawdą, że złamałeś każde z dziesięciu przykazań? Czy zachowałeś chociażby pierwsze? *"Będziesz miłował Pana, Boga swego z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej. To jest największe i pierwsze przykazanie"* (Mateusza 22;37-38) *"Ktokolwiek bowiem zachowa cały zakon, a uchybi w jednym, stanie się winnym wszystkiego."* (Jakuba 2;10)

Doskonale zasłużyłeś sobie na swoje potępienie przez Boga, a to z powodu twojego egoistycznego serca i woli. **Bóg** mówi: *"Podstępne jest serce, bardziej, niż wszystko inne, i zepsute, któż może je poznać?"* (Jeremiasza 17;9)

Tak jak szatan powiedziałeś w swoim sercu "ja chcę" w obliczu Bożej woli, która była przeciwna. Co więcej, jako grzeszna "głina" nie masz prawa, aby kwestjonować decyzje świętego i suwerennego Garncarza. *"O człowiecze! Kimże ty jesteś, że wdajesz się w spór z Bogiem? Czy powie twór do Twórcy: Czemuś mnie takim uczynił?"* (Rzymian 9;20)

Jeśli chodzi o odpowiedzialność za to, że jesteś zgubiony, to na pewno ponosisz ją ty.

Najlepiej jest przyznać Bogu rację i powiedzieć: Moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina. A jeśli to uczynisz, to mam dla ciebie dobrą wiadomość: Bóg nie pozostał obojętny wobec ciebie i przez cały czas walczył w twojej sprawie.

Szatan otrzymywał największe ciosy właśnie wtedy, gdy na pozór wygrywał!

SPIS TREŚCI

Ostatni Adam

Wejdz ostatni Adamie: niech nastanie Życie! Czy wiedziałeś, że jest dwóch Adamów, dwóch kontrastujących ze sobą przedstawicieli dwóch zupełnie różnych rodów ludzkich? *"Pierwszy człowiek Adam stał się istotą żywą, ostatni Adam stał się duchem ożywiającym."* (1 Koryntian 15;45) *Zauważ odrębność tych dwóch źródeł: "Pierwszy człowiek jest z prochu ziemi, ziemski; drugi człowiek jest z nieba."* (1 Koryntian 15;47)

UPADŁY ADAM: Z pierwszego człowieka wyrosła grzeszna, ziemską rasę. Z Drugiego Człowieka wyrosła rasa sprawiedliwa i niebieska. Podczas gdy w ziemskiej rodzinie rodzimy się fizycznie, do tej drugiej możemy należeć jeśli się narodziemy na nowo.

Obserwuj teraz uważnie aby zobaczyć co Bóg dla ciebie uczynił. Już dość przyglądałeś się pierwszemu Adamowi. W ostatniego Adama możesz wpatrywać się całą wieczność. Popatrz, jak Bóg po cichu pracował przez wieki, aby spełnić stój oryginalny plan aby uczynić człowieka na Swoje podobieństwo.

WYNIESIONY ADAM: *"Ostatnio, u kresu tych dni, przemówił [Bóg] do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył. On, który jest odbiciem Jego [Bożej] istoty(...)" (Hebrajczyków 1;2-3)*

Pierwszy Adam przestał być obrazem Boga., ponieważ zbuntował się przeciwko Niemu. Ostatni Adam nie przestał być odbiciem istoty Bożej, ponieważ, jak sam powiedział: *"Zstąpiłem bowiem z nieba nie aby wypełniać wolę swoją, lecz wolę Tego, który mnie posłał."* (Jana 6;38)

Bóg przez swoją łaskę dał nam innego Adama, przez którego postanowił przeprowadzić swój plan dla ciebie. Dał nam On samego Boga – Syna, idealny obraz Boga. *"Kto mnie widział, widział Ojca"* (Jana 14;9) *Tak właściwie, to porażka pierwszego Adama stworzyła okazję, do tego, aby Ostatni Adam zatriumfował.*

Pan Jezus jest Bożym Ostatnim Adamem, bo po nim już nie będzie następnego. Na krzyżu zdawało się, że poniósł On porażkę, jednak *"(...) jeśli ziarno przeniecne, które wpadło do ziemi nie obumrze, pojedynczym ziarnem zostaje; lecz jeśli obumrze, obfity owoc wydaje."* (Jana 12;24)

NARODZENIE BEZ GRZECHU: Widzisz jak sprawiedliwie i doskonale Boży plan zbawienia został zaprojektowany? Twoje potępienie przyszło na ciebie przez narodzenie z człowieka i twój Odkupiciel również przyszedł w ten sposób na świat.

Anioł ogłosił dziewicy Marii: *"I oto poczniesz w łonie i urodzisz syna, i nadasz mu imię JEZUS."* *"Duch Święty zstąpi na ciebie i moc najwyższego zacięni Cię. Dlatego też to, co się narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym."* (Łukasza 1;31 i 35)

To w taki sposób Syn Boży przyszedł na świat. Różnica między Nim, a nami jest taka, że On, jako Bóg, narodził się bez grzechu, podczas my urodziliśmy się *"martwi przez uczynki i grzechy"* I przez cały okres, kiedy przebywał na ziemi był *"doświadczony we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu."* (Hebrajczyków 4;15)

Pamiętaj, że aby Bóg mógł sprawiedliwie i doskonale zastąpić pierwszego Adama, Ostatni Adam musiał zwyciężyć tam, gdzie tamten zawiódł. Musiał On pozostać wiernym Bogu w takich samych okolicznościach i przy tych samych ograniczeniach, przy których upadł jego poprzednik. Co więcej, musiał być kuszony aby uczynić to samo, w ten sam sposób i przez tą samą osobę.

POWTÓRNE WEJŚCIE SZATANA: W Ew. Łukasza, rozdziale czwartym, widzimy, że Jezus został poprowadzony przez Ducha Świętego na pustynię, gdzie pościł przez czterdzieści dni. Kiedy Ostatni Adam był już bardzo głodny, Szatan kusił Go aby zjadł – tak samo jak pierwszego Adama.

Szatan przypuścił atak na Ostatniego Adama, wiedząc, że jeśli zdołałby skłonić Go do nieposłuszeństwa Bożej woli i pójścia swoją własną drogą, wygrał by bitwę o ostatniego przedstawiciela rasy ludzkiej. Miałby wtedy wszystko i byłby jak Bóg.

Pamiętaj, że Pan Jezus nie stawiał czoła tej pokusie dla siebie samego, ale dla nas! On oparł się szatanowi w twoje miejsce, aby móc stać się twoim Zbawicielem.

Szatan posłał swój ognisty pocisk, kiedy powiedział: *"Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz kamieniowi temu, aby się stał chlebem"* (Łukasza 4;3) *Ponieważ Pan Jezus jest Bogiem, mógł to zrobić.*

Był wygłodniały, a jednak odparował ten atak Słowem Bożym: *"Napisano: Nie samym chlebem człowiek żyć będzie."* (Łukasza 4;4) Jako ostatni Adam, Pan Jezus trwał w dobrowolnym posłuszeństwie Ojcu i odmawiał zrobienia czegokolwiek, co było przeciwne Jego woli. *"Oto przychodzę, aby wypełnić wolę Twoją, o Boże(...)"* (Hebrajczyków 10;9)

Kiedy nie udało się szatanowi skusić Pana Jezusa chlebem, spróbował złapać Pana na władzę. Zaprowadził Go na wysokoą górę i pokazał wszystkie królestwa świata w jednym momencie. Potem mu powiedział: *"Dam ci tę całą władzę i chwałę ich, ponieważ została mi przekazana i daję ją komu chcę."* (Łukasza 4;6)

Szatan miał czelność ofiarować świat Temu, którego Bóg *"ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył."* (Hebrajczyków 1;2) Zauważ, że Pan Jezus nie podważył pytania szatana, ani jego oferty. Jego milczenie w tej kwestji potwierdza, że szatan jest rzeczywiście bogiem tego świata.

W końcu szatan obnażył swoją niszczycielską żądzę bycia najwyższym. *"Jeśli więc ty oddasz mi pokłon, wszystko to będzie twoje."* (Łukasza 4;7) *Pomyśl o tym tylko! Szatan, zaciekły wróg Najwyższego Boga chce przekupić Boga – Syna, aby Ten go uwielbił. To najzuchwalsza rzecz, jaką zrobił, aby stać się równym Bogu.*

Ale Ostatni Adam bez trudu odparował atak wroga mieczem Pana: *"A odpowiadając Jezus rzekł mu: Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko jemu będziesz służył."* (Łukasza 4;8)

SPIS TREŚCI

Pośrednik

Wejdz Pośredniku: niech nastanie sprawiedliwość! Dochodzimy do kolejnego wspaniałego aspektu Bożej działalności na twoją rzecz. Umiłowany Syn został zesłany z nieba nie tylko aby być ostatnim Adamem, ale także aby być Pośrednikiem. Pośrednik to człowiek, który stoi pomiędzy dwoma stronami konfliktu, a jego zadaniem jest doprowadzenie do zgody, a między Tobą a Bogiem jest przepaść.

WYMAGANIA: Pan Jezus jest jedynym Bożym pośrednikiem, tak więc jest też jedynym pośrednikiem dla ciebie. *"Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus."* (1 Tymoteusza 2;5)

Pośrednika muszą zaakceptować obie strony konfliktu. O Panu Jezusie Bóg powiedział: *"(...)Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem, jego słuchajcie!"* (Mateusza 17;5) On wzywa cię, abyś przyjął Jego Syna. Rozmowy rozjemcze między tobą a Bogiem mogą zacząć się dopiero kiedy zaakceptujesz i zaufasz Bożemu Pośrednikowi.

Aby zostać pośrednikiem pomiędzy Bogiem a ludźmi, Pan Jezus musiał mieć zarówno Bożą, jak i ludzką naturę. To jest pośrednictwo – on był uosabiał obie strony! Zaczynasz rozumieć niezwykłość tego wszystkiego?

Pan Jezus zawsze był Bogiem, zawsze posiadał Bożą naturę. Przez to, że narodził się On z dziewicy Marii, przybrał też naturę człowieka. Pismo określa Go jednocześnie jako *"Syna Bożego"* i *"Syna człowieka"*.

ZAPŁACONE W CAŁOŚCI: Popatrz co jeszcze Pismo Święte o Nim mówi: *"Który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu, lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom. A okazawszy się z postawy człowiekiem, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej."* (Filipian 2;6-8)

Nasz Pan dobrowolnie przelał swoją dającą życie krew na krzyżu, umierając najbardziej bolesną i hańbiącą śmiercią dla ciebie. Tak, Baranek Boży został ofiarowany, aby zapłacić karę za ciebie. *"(...) i bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia."* (Hebrajczyków 9;22)

Ten, który cierpiał zamiast ciebie: *"pojednał ze sobą wszystko, co jest na niebie i na ziemi(...) przez krew krzyża swego. I was, którzy nigdyś byliście mu obcymi i wrogo usposobionymi, a uczynki wasze złe były, teraz pojednał w swoim ziemskim ciele przez śmierć, aby was stawić przed obliczem swoim jako świętych i niepokalanych, i nienagannyh."* (Kolosan 1;20-22)

Następnie, jako Pośrednik, Pan Jezus musiał w równym stopniu reprezentować Boga i człowieka. Pomyśl o tym! On stał pomiędzy świętym Bogiem i grzesznym człowiekiem. Musiał satysfakcjonująco wypełnić każdy wymóg Boga wobec człowieka i każde roszczenie człowieka wobec Boga. Czyż Bóg, jako twój Stwórca, nie ma wszelkiego prawa, aby od ciebie wymagać?

ZGŁOŚ SWOJE ROSZCZENIA: Masz prawo legalnie zgłosić swoje roszczenia wobec Boga w tylko jednej sprawie, a mianowicie w sprawie tego, że jesteś potępiony i nie możesz zrobić absolutnie nic, aby to zmienić. Mimo, że nie miałeś wpływu na to, że urodziłeś się w złej rodzinie, jednak miałeś wolną wolę i w pełni zasłużyłeś sobie na potępienie z powodu grzechu, który popełniłeś.

Nieważne jak bardzo starasz się zmienić swoje położenie, jak bardzo starasz się być dobrym człowiekiem. Nadal czerpiesz z niewłaściwego źródła, którego Bóg nigdy nie zaakceptuje. Tak więc twoje roszczenie może brzmieć jedynie: Boże, nie jestem w stanie zrobić nic, aby zmienić swoją sytuację czy kondycję duchową. Ty będziesz musiał się tym zająć.

A On już zajął się twoją sprawą i zrobił wszystko, aby ją wygrać! Zesłał Swojego Syna, aby zajął twoje miejsce w śmierci, kary, której wymaga grzech – Pan Jezus wziął na siebie tą śmierć i został ukarany zamiast ciebie.

"Wiedząc, że nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni (...), lecz drogą krwią Chrystusa, jako baranka niewinnego i nieskalanego. Wprawdzie był On na to przeznaczony już przed założeniem świata, ale objawiony został dopiero w czasach ostatnich ze względu na was, którzy przez Niego uwierzyliście w Boga, który Go wzbudził z umarłych i dał Mu chwałę tak, iż wiara wasza i nadzieja są w Bogu." (1 Piotra 1;18-21)

SPIS TREŚCI

Wolność i Życie

Wszystko co rozważaliśmy do tej pory sprowadza się do jednego zdania: *"Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni."* (1 Koryntian 15:22) *Twoją jedyną nadzieją jest uwolnienie od wiecznej śmierci* w Adamie przez nowe narodzenie w Chrystusie, abyś miał w Nim wieczne życie.

OD ZŁEGO DO DOBREGO: Kiedy zdajesz sobie sprawę ze złej nowiny i uznajesz, że szatan trzyma Cię w niewoli grzechu, winy i potępienia, z których nie jesteś w stanie się uwolnić; Właśnie wtedy i tylko wtedy Bóg może przyjść ci z pomocą i pomaga ci zrozumieć ewangelię, dobrą nowinę.

A czy jest jakaś nowina lepsza od tej: *"Skoro zaś dzieci (Adama) mają udział we krwi i w ciele, więc i On (Ostatni Adam) również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła, i aby wyzwolić wszystkich tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie byli w niewoli."* (Hebrajczyków 2;14-15)

BOŻA OFERTA: Bóg zawsze przejmował inicjatywę. Zrobił pierwszy i każdy następny krok w twoją stronę, podczas gdy ty we wszystkim co robiłeś odwracałeś się od Niego. Jednak błogosławiony Bóg cię dogonił.

Jak ktoś to kiedyś trafnie ujął: "Kiedy myślałem o tej samotnej wędrowce później, zdałem sobie sprawę, że bez wątpienia byłem ścigany. Śledzący mnie odgłos kroków, cień z nieba, tak blisko, że czułem na karku ciepło Jego oddechu."

"Wiem, że zdążałem w kierunku jakiejś jasności, poszukiwałem najwyższego spełnienia, w którym inny, odrodzony ja byłbym uwolniony od cielesnej, egoistycznej powłoki starego mnie, jak motyl, który wychodzi z poczwarki..."

A jednocześnie uciekałem. Ścigający i ścigany, poszukując i uciekając jednocześnie, znaleźliśmy się w jednym uścisku światłości."

Zupełnie tak samo, jak Ojciec przyjął syna marnotrawnego, tak Boża miłość przyjmuje ciebie takim, jakim jesteś. *"Bóg zaś daje dowód Swiej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł."* (Rzymian 5;8) *"Bóg kocha nas takimi, jakimi jesteśmy, ale koch nas zbyt mocno, aby pozwolić nam takimi zostać."*

Dobra nowina ewangelii nie mogłaby być jaśniejsza: *"Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego jednorodzonego dał, aby każdy kto weń wierzy nie zginął, ale miał żywot wieczny."* (Jana 3;16) "Każdy", a więc także ty - Bogu niech będą dzięki! Możesz uniknąć wiecznej śmierci i zacząć wieczne życie jeśli uwierzysz w Syna. Urodzony aby umrzeć, możesz się odrodzić, aby żyć. *"Kto wierzy w syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota(...)"* (Jana 3;36)

Co za ulga! Bóg złożył wszystkie twoje grzechy na Swoim Synu, kiedy wisiał On na krzyżu Golgoty. Chrystus zabrał wszystkie twoje grzechy z sobą w śmierć, przez co odbył za Ciebie karę nałożoną przez słusznie wydany wyrok. Ponieważ sam nie zgrzeszył, mógł ponieść karę, a jednak wstać z martwych. On *"zastał wydany za grzechy nasze i wzbudzony z martwych dla usprawiedliwienia naszego."* (Rzymian 4;25)

WOLNY ABY WYBACZYĆ: Teraz, kiedy kara została zapłacona, Bóg może sprawiedliwie powiedzieć: "Uznaj poświęcenie Mojego ukochanego Syna, jako zapłatę za twoje osobiste grzechy, a będziesz wolny od pierwszego Adama i narodził się na nowo w Ostatnim Adamie."

O tak! Pan Jezus zapłacił za wszystko! *"A wszystko to jest z Boga, który nas pojednał z sobą przez Chrystusa(...). On Tego, który nie znał grzechu [Jezusa], za nas grzechem uczynił, abyśmy w Nim stali się sprawiedliwością Bożą."* (2 Koryntian 5;18 i 21)

Oto słowa, które wypowiedział Bóg, aby pomóc ci zrozumieć to wszystko jeszcze lepiej. W Swojej miłości powiedział do ciebie: *"Gdy zaś kto nie spełnie uczynków, ale wierzy w Tego, który usprawiedliwia bezbożnego, wiarę jego poczytuje się mu za sprawiedliwość."* (Rzymian 4;5)

Wystarczy! Dostyc prób zasłużenia sobie na zbawienie, dostyc prób zmiany swojego życia. On poprosto prosi cię, abyś zaufał Mu taki, jak jesteś. *"Prawdziwa to mowa i w całej pełni przyjęcia godna, że Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników(...)" (1 Tymoteusza 1;15)* *"Gdyż i Chrystus raz za grzechy [twoje] cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was przywieźć do Boga(...)" (1 Piotra 3;18)*

NADSZEDŁ CZAS: Zasłużyłeś sobie na to, co ma Cię spotkać, ale Bóg oferuje ci Swój dar zanim przyszedł czas na zapłatę. *"Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym."* (Rzymian 6; 23). *Jeśli chcesz w tej chwili przyjąć Zbawiciela, dzielą cię od tego tylko dwa słowa!*

"UPAMIĘTANIE": Aby stać się chrześcijaninem trzeba: *"(...) upamiętać się przed Bogiem i wierzyć w Pana naszego, Jezusa."* (Dzieje Apostolskie 20;21) *"Upamiętać się"* znaczy odwrócić się od czegoś, zmienić zdanie. *Bóg, Stwórca wszechświata, prosi cię, abyś zarwócił ze swojej drogi i wybrał zamiast tego Jego ścieżkę. W dodatku osobiście zapłacił karę za ciebie [Adama według ciała] na krzyżu tak, że teraz legalnie możesz dokonać tego wyboru. "Bóg(...) wzywa wszędzie wszystkich ludzi, aby się upamiętali."* (Dzieje Apostolskie 17;30)

Teraz masz swobodę, aby się do Niego pomodlić: "O Boże, chcę, abyś został moim niebiańskim Ojcem i wybieram odtąd chodzenie Twoją drogą."

"WIARA": *"Wierzyć w Pana naszego, Jezusa."* Kiedy się upamiętasz o zwrócisz do Boga jako swojego Ojca, nie ma już żadnych wątpliwości co do wiary w Zbawiciela, Boga – Syna. Na podstawie tego, co wiesz o swojej duchowej potrzebie i co Chrystus dla ciebie uczynił, możesz Mu teraz powiedzieć: *"Panie Jezu, dziękuję Ci z całego serca za to, że umarłeś za moje grzechy i przyjmuję Cię, jako mojego osobistego Zbawiciela."*

To właśnie tak człowiek staje się nowo narodzonym chrześcijaninem.

SPIS TREŚCI

Pan Jezus Chrystus

CO SIĘ STAŁO?: Jako chrześcijanin powinieneś wiedzieć coś niecoś o tym, co dzieje się, kiedy odrzucamy pierwszego Adama i przyjmujemy Ostatniego Adama. Wiesz teraz, że zostałeś chrześcijaninem, a wiedzy tej nie opierasz na tym co czujesz, ale na Tym, w którego uwierzyłeś i od którego otrzymałeś zbawienie. *"Tym zaś, którzy Go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego."* (Jana 1;12)

OSOBOWY: Tak, jak Adam przyniósł ci śmierć przy narodzeniu, tak przy nowym narodzeniu Pan Jezus przyniósł ze sobą życie. Kiedy przyjmujesz Zbawiciela, to nie tylko otrzymujesz dar odkupienia przez krzyż, ale także Tego, który na nim umarł. Przez swojego Ducha Świętego staje się on częścią twojego ducha aby natchnąć cię do chrześcijańskiego życia. *"Gdy się Chrystus, który jest życiem naszym, okaże(...)" (Kolosan 3;4)*

Kiedy kładziesz zaufanie w Panu Jezusie, Bóg usuwa cię z upadłej rodziny Adama, zostajesz odcięty od śmierci dzięki ofierze krzyża i stwarza nowego duchowego ciebie, jako członka nowej, niebieskiej rasy, która pochodzi od Ostatniego Adama. *"Tak więc jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem(...)" (2 Koryntian 5;17)*

JEDNOŚĆ: Tak, jak pomiędzy tobą i Adamem była jedność natury, tak teraz jedność natury jest między tobą i Panem Jezusem. Poprzez nowe, duchowe narodzenie Bóg umieszcza cię w swoim Synu, a tym samym Jego naturę w tobie, czyniąc cię swoim dzieckiem. Wierzący stają się *"uczestnikami boskiej natury"* (2 Piotra 1;4)

W momencie, kiedy człowiek rodzi się na nowo, Pan Jezus staje się częścią twojego ducha przez Bożego Ducha Świętego. On jest Duchem Chrystusa. W ten sposób Bóg jednoczy cię z sobą i Synem więzią żywą i wieczną. *"Ja [Jezus] prosić będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki – Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, bo Go nie widzi i nie zna; wy Go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie."* (Jana 14;16-17 i 20)

ŻYCIE WE WŁASNEJ OSOBIE: "Wiara w Boga, to tak naprawdę przyjęcie Jego daru." Stać się nowonarodzonym chrześcijaninem to przyjąć i zaprosić osobę do swojego serca. Emocje nie mają tu nic do rzeczy. Nie jest to kwestja zobowiązania się do czegoś, deklaracji, czy decyzji, że za Nim pójdziesz. Bóg daje ci życie wieczne dając ci swojego Syna, który jest życiem wiecznym. Pan Jezus powiedział: *"Ja jestem (..) życiem."* (Jana 14;6)

"A takie jest to świadectwo, że żywot wieczny dał nam Bóg, a żywot ten jest w Synu Jego. Kto ma Syna, ma żywot; kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota. To napisałem wam, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie żywot wieczny." (1 Jana 5;11-13)

SŁUGA SZATAN: Widzisz więc, że szatan wcale nie zrujnował oryginalnego planu, jaki Bóg miał dla ludzkości. Co więcej, Bóg użył go, aby wypełnić swój plan dla ciebie. Szatan poprzez upadek Adama sprowadził na ciebie potępienie. Jednak Bóg przez Ducha Świętego pomógł ci zrozumieć to, że jesteś grzeszny i doprowadził do Zbawiciela. "Szatan działa tylko w obrębie odwiecznego planu Bożego" pomimo, że upadł właśnie wychodząc poza ten obręb.

WZROST: Pamiętaj jak jest wieczny plan dla ciebie? *"Uczyńmy człowieka na obraz nasz"* (1 Mojżeszowa 1;26) Pan Jezus jest *"odbiciem Jego [Boga] istoty"* (Hebrajczyków 1;3) Tak więc przez nowe narodzenie jesteś na powrót uczyniony na obraz Boży.

Wzrastając w swoim nowym życiu, upodabniasz się do tego właśnie obrazu. Życie chrześcijanina polega właśnie na tym, aby stawać się coraz bardziej jak twój Pan. Paweł mówił o swoich wierzących: *"Dzieci moje, znowu w boleści was rodzę, dopóki Chrystus nie będzie ukształtowany w was."* (Galacjan 4;19)

Będąc chrześcijaninem będziesz zmieniany przez Boga, który będzie w tobie raelizował swój odwieczny plan, a w wyniku tego będziesz powoli stawał się coraz bardziej podobny do Niego. Podobny i do Ojca, i do Syna. *"A wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest tymi, którzy według postanowienia Jego są powołani. Bo tych, których przedtem znał przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna Jego(...)"* (Rzymian 8;28-29)

Zacząłeś teraz wspaniałe nowe życie, które już będziesz miał na wieczność. Przez cały ten czas, będziesz poznawał Pana Jezusa coraz pełniej, a przez Niego również lepiej poznawał i kochał swojego Ojca w niebie. *"Gdyż w Nim mieszka cieleśnie cała pełnia boskości."* (Kolosan 2;9)

BOŻY SPADKOBIERCA: Pamiętaj o tym, że teraz Pan Jezus jest twoim życiem i że będzie nim na wieki. Wszystkim kim jest, jest dla ciebie. Odda ci też wszystko, co posiada – a na to trzeba będzie całej wieczności! *"Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Jezusa Chrystusa."* (Galacjan 3;26) *"Tak więc już nie jesteś niewolnikiem, lecz synem, a jeśli synem, to i dziedzicem przez Boga."* (Galacjan 4;7) *"A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami bożymi, a współdziedzicami Chrystusa(...)"* (Rzymian 8;17)

Posłuchajmy w fragmencie modlitwy Pana Jezusa, którą modlił się zaraz przed tym, jak oddał za nas życie na krzyżu:

"(...) Ojczy, nadeszła godzina; uwielbij Syna swego, aby Syn uwielbił Ciebie. Jak mu dałeś władzę nad wszelkim ciałem, aby dał żywot wieczny wszystkim tym, których mu dałeś. A to jest żywot wieczny, aby poznali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś(...)"

A Ja dałem im chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jedno jesteśmy. (...) Ojczy! Chcę, aby ci, których mi dałeś, byli ze mną, gdzie Ja jestem, aby oglądali chwałę moją, którą mi dałeś, gdyż umiłowałeś mnie przed założeniem świata." (Jana 17;1-3 i 22 i 24)

SPIS TREŚCI

Zasada łaski

NARODZONY Z ŁASKI: Jako nowy chrześcijanin, zdajesz sobie sprawę z tego, że twoje narodzenie na nowo, odbyło się zgodnie z zasadą łaski, czyli zostało ci podarowane przez Boga. *"(...) darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym." (Rzymian 6;23)* *"Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was, Boży to dar." (Efezjan 2;8)*

ZMIENIANY PRZEZ ŁASKĘ: Jest także ważnym, abyś, jako nowy chrześcijanin, zdawał sobie sprawę, że Bóg cię zbawił, aby przemieniać cię na obraz swojego Syna. Pan Jezus jest odbiciem istoty Boga i to przez Niego Bóg realizuje swój oryginalny plan wobec nas: *"Uczyńmy człowieka na obraz nasz."*

ŻYJĄCY ŁASKĄ: Co więcej, nowy chrześcijanin taki jak ty powinien rozumieć, że w swoim życiu masz się kierować tą samą zasadą, przez którą to życie otrzymałeś, tj. Zasadą łaski. *"Jak więc przyjeśliście Chrystusa Jezusa, Pana, tak w Nim chodźcie." (Kolosan 2;6)*

Bóg stworzył, Bóg dał, Bóg pracuje, *"Albowiem Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie, i wykonanie." (Filipian 2;13)* *To, że stawać się będziesz coraz bardziej podobnym do Jego ukochanego Syna, sprawimy Bogu wielką przyjemność.*

Jako niemowlę w Chrystusie jesteś świadomy nowego życia i siły wewnątrz ciebie, twoje serce napełnione jest miłością do Pana Jezusa. Staniesz się aktywnym członkiem kościoła, studium Biblii, będziesz zapamiętywał Słowo Boże i bez wątpienia będziesz chciałpokazać swoim najbliższym i przyjaciołom Zbawiciela. Wszystko to jest dobre i budujące.

UCZYNKI A ŁASKA: Z czasem jednak, może to trwać kilka miesięcy, albo kilka lat, twój zapał może zacząć słabnąć we wszystkich tych dziedzinach. Twoja miłość do Pana Jezusa stygnie, a elementy twojego starego życia zaczynają powracać na swoje dawne miejsce.

Twoja walka o zachowanie duchowej równowagi będzie CI się wydawać pasmem porażek. *"(...) gdy chcę czynić dobrze, trzyma się mnie złe." "Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi n tego ciała śmierci?" (Rzymian 7;21 i 24)*

Przez tą walkę i to, że nie udaje ci się prowadzić chrześcijańskiego życia, Pan Jezus uczy cię nieodzownej zasady łaski: *"żyję nie ja, ale żyje we mnie Chrystus" (Galacjan 2;20)* *Idąc tą ścieżką w dół, nauczysz się wreszcie, że nie możesz prowadzić chrześcijańskiego życia o własnych siłach i nawet z pomocą Pana ci się to nie uda.*

KRZEW WINNY: Pan Jezus wyjaśnił tą kwestję w Ewangelii Jana 15;5: *"Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a Ja w nim, ten wydaje wiele owocu; bo beze mnie nic uczynić nie możecie."*

Do ciebie, jako do latorośli(pędu, gałązki), jest trwanie w społeczności z Nim i poleganie na Nim. Z natury jesteś połączony z krzewem i Jego życie jest w tobie i przepływa przez ciebie. *"(...) życie Jezusa na śmiertelnym ciele naszym się ujawniło."* (2 Koryntian 4;11)

Pośrodku walki, w której ponosisz porażkę, te słowa będą dla ciebie czymś nowym, a jednocześnie przyniosą ci ulgę: *"Lecz Bogu niech będą dzięki, który nam zawsze daje zwycięstwo w Chrystusie i sprawia, że przez nas rozchodzi się wonność poznania Bożego po całej ziemi."* (2 Koryntian 2;14) *Nie triumfujesz, bo jesteś taki mocny, czy obierasz dobrą strategię. To twój Ojciec daje ci życie i wzrost w swoim Synu.*

Odrodzenie przez łaskę, wzrost przez łaskę – to podstawowe zasady chrześcijańskiego życia. Pan Jezus jest priorytetem w twoim życiu. *"Temu zaś, który według mocy działającej w nas potrafi daleko więcej uczynić ponad to wszystko, o co prosimy albo o czym myślimy, (...)"* (Efezjan 3;20)

CHODZIĆ W ŁASCE: Powoli i boleśnie będziesz uczyć się polegania na swoim Ojcu w niebie. On zarządził i wykonał swój plan dla twojego życia. Wzrastając duchowo będziesz szedł po ścieżce, którą On dał Ciębie wybrał. *"Jego bowiem dziełem jesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili."* (Efezjan 2;10)

SŁUŻYĆ W ŁASCE: Nauczysz się też, że i twoja służba podporządkowana jest zasadzie łaski. Odrodzenie przez łaskę, wzrost przez łaskę i służba przez łaskę.

Ojciec obiecał dać ci wszystko, czego potrzebujesz, aby wykonać to, co ci zlecił. Jest tego wystarczająco i dla ciebie i dla wszystkich innych. *"A władny jest Bóg udzielić wam obficie wszelkiej łaski, abyście, mając zawsze wszystkiego pod dostatkiem, mogli hojnie łożyć na wszelką dobrą sprawę."* (2 Koryntian 9;8)

UCZYNKI ŁASKI: To, że życie chrześcijańskie i służba są przez łaskę nie znaczy, że możesz stać z założonymi rękami i czekać aż Pan Bóg zrobi za ciebie całą robotę.

Wzrastający chrześcijanin jest aktywny. Staje się on użytecznym narzędziem wypełniającym Bożą wolę. Może on powtórzyć za Pawłem: *"Ale z łaski Boga jestem tym, czym jestem, a łaska Jego okazana mi nie była daremna, lecz daleko więcej niż oni wszyscy pracowałem, wszakże nie ja, lecz łaska Boża, która jest ze mną."* (1 Koryntian 15;10)

“Dobre uczynki wpływające nie z tego, co zastał, ale z tego, co wniósł.”

SPIS TREŚCI

W zgodzie z Bogiem

DLACZEGO W DÓŁ? W tym miejscu musimy się na chwilę zatrzymać, aby rozważyć powody dla których wzrastający chrześcijanin musi przejść przez upadki i rozpacz, aby dojrzeć i wydać owoce. To smutna prawda, ale tak jest. Dalsze lata w życiu chrześcijańskim, to z reguły cofanie się, niż rozwój. Rozdział 7 Listu do Rzymian (porażka) jest o wiele dłuższy, niż rozdział 8 (zwycięstwo).

Musisz zrozumieć dlaczego twój umysł, serce i nadzieja są tak daleko w przodzie, podczas gdy twoje życie i doświadczenia wloką się daleko za nimi. Musisz dowiedzieć się dlaczego na początku

twojego chrześcijańskiego życia jest tak wiele strachu, porażki i rrustracji, a tak mało miłości, radości i pokoju.

Podstawowym powodem, dla którego tak się dzieje jest fakt, że twój Ojciec pozwolił twojej starej naturze pozostać w tobie tak, że teraz masz ich dwie. W ten sposób cały czas Bóg pozostawia ci wybór, czy chcesz iść za swoją starą Adamową naturą, czy podążyć za naturą Chrystusową.

DROGA W GÓRĘ PROWADZI PRZEZ DOLINĘ: Ojciec uczy cię najpierw o starym grzesznym tobie, a dopiero potem o twoim nowym, sprawiedliwym wewnętrznym człowieku. Większość tego, czego uczysz się na początku, to kurs rozpoznawania kiedy odzywa się w tobie stara Adamowa natura, która jest egoistyczna i wroga Bogu!

Bóg tak zaplanował nasze życie, że poprzez to, że uczymy się powoli, rośnie nasza motywacja i głąd poznawania naszego Źródła Życia, Pana Jezusa. Twoja nowa natura to zupełne przeciwieństwo starej – ona kocha Boga i jego wolę.

Grzech i brak możliwości uwolnienia się od starej natury motywują cię, abyś polegał na Panu Jezusie, kochał Go i poznawał. *"A to jest żywot wieczny, aby poznali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś."* (Jana 17;3) *"Żeby poznać Go(...)"* (Filipian 3;10)

FUNDAMENT: Aby z potyczek ze swoją grzeszną naturą wyjść umocnionym i upewnionym zamiast pokonanym i dezorientowanym, musisz być świadom solidności swojego duchowego fundamentu.

W momencie, kiedy jesteś dokładnie świadom grzechu, który jest wewnątrz ciebie i tego, jak manifestuje on swoją obecność na codzien w pracy i relacjach z innymi, możesz się zacząć zastanawiać, czy rzeczywiście jesteś chrześcijaninem. Dlatego też musisz wiedzieć jaka jest moc fundamentu, na którym opierasz swoje życie i wzrost.

AKCEPTACJA PRZEZ ŁASKĘ: Pierwszą rzeczą, którą powinniśmy rozważyć jest akceptacja. Bóg akceptuje cię w Panu Jezusie Chrystusie.

Tak, jak wszystko inne w twoim chrześcijańskim życiu, Boża akceptacja też jest z łaski. *"Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umiłowanym."* (Efezjan 1;5-6)

Czy może być coś bardziej wiecznego i pełnego? Bóg akceptuje cię w Panu Jezusie do stopnia, do którego akceptuje On swojego Syna. Możesz przez całą wieczność dziękować Mu za to, że to, że Bóg cię akceptuje nie polega na tobie!

POZYCJA KONTRA STAN OBECNY: Dopóki myślisz, że to, czy Bóg cię akceptuje zależy od obecnego stanu twojego życia, to nigdy nie będziesz do końca pewien, że On cię całkowicie akceptuje. Możesz też myśleć, że jeśli jesteś szczęśliwy i wszystko idzie dobrze, to Bóg jest z ciebie zadowolony i dlatego cię kocha i akceptuje.

Ale kiedy przeprowadza cię przez jakąś próbę, porażkę, czy pustynię, co jest ważną częścią twojego rozwoju duchowego, masz skłonność myśleć, że niezadowoliliś Boga i dlatego On już cię nie kocha i nie akceptuje.

Prawda jest taka, że dla Boga najważniejsza jest twoja pozycja przed nim, jeśli chodzi o akceptację w Jego Synu i On chce, abyś i ty według tego kryterium oceniał siebie. Oczywiście Bóg interesuje się obecnym stanem twojego życia i ma wobec niego pewne oczekiwania, ale nie od stanu twojego życia uzależnia On swoją akceptację.

SZATAN OBALONY: To szatan często kwestjonuje to, że Bóg cię akceptuje. Oskarża cię o grzech i mówi, że Bóg nie może przyjąć kogoś takiego, jak ty. W takich przypadkach możesz właśnie polegać na Panu Jezusie, w sprawie, że w Nim Bóg nas akceptuje i jest twoją tarczą przeciwko atakom małpliwości od szatana. *"(...) życie wasze jest ukryte wraz z Chrystusem w Bogu."* (Kolosan 3;3)

Bóg umieścił cię w Chrystusie. Kiedy Duch Święty buduje w tobie życie Chrystusa, będziesz stawał się coraz bardziej podobny do Pana Jezusa, pokonując szatana i wypierając go. *"My wszyscy tedy, z odsłoniętym obliczem, oglądając jak w zwierciadle chwałę Pana, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, jak to sprawia Pan, który jest Duchem."* (2 Koryntian 3;18)

POTRÓJNA AKCEPTACJA: Bóg-Ojciec, Bóg-Syn i Bóg-Duch Święty pracują w twojej sprawie w jedności, aby wypełnić swój odwieczny plan dla ludzkości: *"Uczyńmy człowieka na obraz nasz, podobnego do nas."* (1 Mojżeszowa 1;26)

W świetle tych wzmacniających prawd, nie musisz się więcej bać kłamstw szatana. *"(...) Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam? Któż będzie oskarżał?..."* (Rzymian 8;31 i 33) Na pewno nie szatan!

“Nawet włos z głowy dziecka Bożego nie może spaść bez pozwolenia od Goga. Szatan jest jedynie instrumentem w Jego rękach, którym posługuje się, aby wypełnić swoją wolę. Nie może on uczynić nic ponad to, co Bóg mu pozwolił. Kiedy przychodzą na nas próby wiemy, że Wszechmogący jest pomiędzy nami a nimi i nie uczynią nam nic innego, niż wypełnianie Bożych celów miłości.”

SPIS TREŚCI

Pewność zbawienia

WIEDZA JEST MOCĄ: Następnym aspektem życia opartego na duchowym fundamencie jest pewność zbawienia. Jest to zupełne przekonanie, że jest się chrześcijaninem. *"(...) gdyż wiem, komu zawierzyłem i pewien jestem tego, że On ma moc zachować to, co mi powierzono do owego dnia."* (2 Tymoteusza 1;12)

Jeśli masz wątpliwości co do swojego zbawienia, twoje doświadczanie chrześcijaństwa będzie kulało. Tak samo jest w rodzinie. Kiedy dziecko słyszy plotkę, że zostało adoptowane, w jego sercu mogą powstać wątpliwości co do tego, czy jego mama i tata są jego prawdziwymi rodzicami.

W ten sposób traci “pewność”, nie jest do końca pewny swojej pozycji w rodzinie. To może mieć destrukcyjny wpływ na dziecko. Jakże wzmacniająca i uspokajająca jest pewność swojego pochodzenia!

Podobnie jest w życiu chrześcijańskim. Twoja niewruszona pewność co do duchowego pochodzenia opiera się na Słowie Bożym. Twoja nowa pozycja jest niezachwiana jak odwieczne Pismo, na których się opiera. Twój obecny stan od czasu do czasu ulega zmianom, czasami idziesz do przodu, czasami się cofasz. Dlatego też tylko pozycja może być podstawą twojej pewności zbawienia.

POZYCJA W RODZINIE: Zawsze miej na uwadze różnicę pomiędzy pozycją a stanem. Dajmy na to, że jest jakiś chłopiec, którego ojciec ma na nazwisko Carloni, a panieńskie nazwisko matki, to Valentino. Kiedy znamy rodziców chłopca wiemy, że jest Włochem, kierując się jego rodziną i naturą.

Ponieważ znamy pozycję chłopca, którą otrzymał przez narodziny, wiemy, że kiedy dorośnie będzie Włochem: taki będzie jego stan i cechy. Jego stan będzie odzwierciedlał pozycję. Rodzi się

on w pozycji, której już nie da się zmienić, rośnie, a więc jego stan się zmienia, ale w tym wszystkim nie przestaje być Włochem.

Duchowe narodzenie, to nie jakieś doświadczenie, ale właśnie zmiana pozycji w rodzinie. Twoje nowe narodzenie może mieć wielki wpływ na stan, w jakim się znajdujesz. Może cię wypełniać miłość, radość i pokój – to są rezultaty tego, że znalazłeś się w nowej pozycji. Te i inne aspekty twojego życia będą się zmieniać.

Całe swoje życie będziesz wzrastał, ale twoja pozycja w rodzinie nigdy się nie zmieni. I to właśnie na twojej pozycji w Chrystusie opiera się twoja pewność zbawienia.

“Wiemy też, że Syn Boży przyszedł i dał nam rozum, abyśmy poznali tego, który jest prawdziwy. My jesteśmy w Tym, który jest prawdziwy, w Synu Jego, Jezusie Chrystusie. On jest tym prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym.” (1 Jana 5;20)

ZMIANA FUNDAMENTU: Z reguły to właśnie w tej dziedzinie pewności nowy chrześcijanin popełnia pierwszy błąd w swoim chrześcijańskim życiu. Zajęcie nowej duchowej pozycji przez wiarę będzie wielką zmianą twojego stanu, a przynajmniej powinna być! Wiele ze starych grzechów i przyzwyczajzeń znika tak, że możesz stać się radosnym i otwartym chrześcijaninem. Twoje życie jest przepelnione pierwszą miłością i entuzjazmem.

Jako niemowlę w Chrystusie silnie odczuwasz tę przemianę. Jest ona tak ewidentna i wspinała, że bardzo łatwo jest ci przenieść punkt oparcia ze swojej pozycji na stan. Czujesz się i działasz tak bardzo jak człowiek zbawiony, że myślisz: “Popatrz na mnie! Posłuchaj mnie! - wiem, że jestem chrześcijaninem.”

Jesteś pewny zbawienia, dlatego, że czujesz się zbawiony. Popatrz jednak, do czego to prowadzi. Pewnego poranku budzisz się i stwierdzasz, że nie wyglądasz na zbawionego, nie brzmisz, jak człowiek zbawiony i już nie czujesz się zbawiony. Przez cały dzień wszystko idzie źle, a na końcu dnia odkrywasz, że straciłeś całą swoją pewność.

Możesz też pomyśleć, że skoro jest aż tak źle, to pewnie wcale nie jesteś chrześcijaninem. W każdym razie, podejmujesz decyzję, że odzyskasz swoją pewność. Następnego dnia bardzo pragniesz wyglądać i brzmieć i czuć się zbawionym. W skrucie – podejmujesz wysiłki, aby podtrzymać swoją pewność.

Ponieważ jednak pokładasz wiarę w sobie i swoim stanie jesteś skazany na porażkę. Twoja pozycja wobec Boga nie zmieniła się ani o jotę i nigdy się nie zmieni. Zmieniła się tylko twoja jej pewność. Może właśnie przez takie, bądź podobne doświadczenie Bóg nauczy cię, że twoje nowe chrześcijańskie życie i jego pewność powinny mieć źródło i fundament w pozycji jaką zajmujesz. To wszystko jest z łaski!

“Który [Bóg] nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami.” (2 Tymoteusza 1;9)

ŚWIADECTWO DUCHA: Następna kwestja, która dotyczy pewności zbawienia, to “świadectwo Ducha Świętego. *“Ten to Duch świadczy wespół z Duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy.” (Rzymian 8;16)*

Wielu ludzi ma tendencję do szukania pewności w sferze uczuć. Jakaś niespokojna dusza mogłaby powiedzieć: jeśli miałabym świadectwo Ducha, byłabym szczęśliwa i zaznała spokoju. Ale niestety Go nie posiadam!” Drogi przyjacielu, patrzysz w złą stronę jeśli chodzi o świadectwo, jakie składa Duch. Nie możesz patrzeć wewnątrz siebie.

"Świadełstwo Ducha Prawdy to nie wewnętrzne uczucie czystego sumienia, tylko zapisane w nieprzemijających słowach Pisma Świętego. Świadełstwo Ducha to nie jakieś niejasna pewność czy wewnętrzne sumienie. To pisemne świadełstwo przedstawione czarno na białym na kartach Pisma.

"Co to za świadełstwo? Otórz: *"Gdyż laskawy będę na nieprawości ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej."* (Hebrajczyków 8;12) *Każdy wierzący ma prawo wiedzieć, że sprawa jego grzechów została załatwiona raz na zawsze."* C.A. Coates

Kiedy Duch Święty, który jest autorem Biblii, mówi do twojego serca, czyni On to za pomocą Słowa. Kiedy studiuje się Biblię pod kątem pozycji człowieka w Panu Jezusie Chrystusie, Duch Chrystusa wlewa głęboką pewność w twojego ducha, pewność, która wykracza poza sferę uczuć, której nie można zmienić, ani jej pomóc.

"Kto wierzy w Syna Bożego, ma świadełstwo w sobie. (...)A takie jest to świadełstwo, że żywot wieczny dał nam Bóg, a żywot ten jest w Synu Jego.To napisałem wam, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie żywot wieczny." (1 Jana 5;10-13).

SPIS TREŚCI

Wieczne bezpieczeństwo

BEZWARUNKOWE: Trzecim i ostatnim aspektem twojego duchowego fundamentu jaki będziemy rozpatrywać będzie wieczne bezpieczeństwo. Tak jak Boża akceptacja, wieczne bezpieczeństwo także jest z łaski.

Z pewnością prędzej czy później napotkasz ludzi, którzy sprzeciwiają się prawdzie o wiecznym bezpieczeństwie. Twierdzą oni, że aby pozostać zbawionym trzeba spełniać pewne uczynki. Jednak Bóg wszelkiej łaski, Ten, który zbawia i zabezpiecza, mówi: *"Gdy zaś kto nie spełnia uczynków, ale wierzy w Tego, który usprawiedliwia bezbożnego, wiarę jego poczytuje mu się za sprawiedliwość."* (Rzymian 4;5)

Jeśli jesteś pewny tego, że Bóg jesteś przez Boga akceptowany, a przez to także pewny zbawienia, niewiele zostało do wypowiedzenia, oprócz oczywistej konkluzji: jesteś bezwarunkowo bezpieczny na zawsze w zmartwychwstałym Panu Jezusie Chrystusie.

"A Temu, który was może ustrzec od upadku i stawić nieskalanych z weselem przed obliczem swojej chwały, Jedynemu Bogu, Zbawicielowi naszemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, niech będzie chwała, uwielbienie, moc i władza przed wszystkimi i teraz, i po wszystkie wieki. Amen. (Judy 24 i 25) Nie o to chodzi, że nigdy nie upadasz w pewnym stopniu w swoim codziennym stanie, ale że nie możesz upaść ze swojej wiecznej pozycji. Możesz przewrócić się na pokład statku, ale nigdy nie spadniesz do morza!

SUWERENNOŚĆ BOGA: Kluczem do wiecznego bezpieczeństwa jest fakt, że twój Ojciec jest suwerennym Bogiem wszechświata. To On cię wybrał! To On uczynił cię swoim dzieckiem! *"W Nim [Chrystusie] bowiem wybrał nas przed założeniem świata, (...) Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej."* (Efezjan 1;4-5)

Wiesz już, że twój suwerenny Ojciec akceptuje cię w swoim Synu, i że przeprowadza swój odwieczny plan odnośnie twojego życia. *"Ku uwiebbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umiłowanym. (...) W którym też przypadło nam w udziale stać się Jego częścią, nam przeznaczonym do tego od początku według postanowienia Tego, który sprawuje wszystko według zamysłu woli swojej."* (Efezjan 1;6 i 11)

SPRAWIEDLIWOŚĆ BOGA: Patrząc na rażącą niesprawiedliwość jaka panuje na świecie, jestem pewien, że pocieszysz cię fakt, że twoje bezpieczeństwo polega tylko i wyłącznie na sprawiedliwości Bożej. *"Dla okazania sprawiedliwości swojej w teraźniejszym czasie, aby On sam był sprawiedliwym i usprawiedliwiający tego, który wierzy w Jezusa."* (Rzymian 3;26) *"Gdyż i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was przywieść do Boga..."* (1 Piotra 3;18)

- Zapłaty dwókrójnej Bóg nie zarządza; Najpierw z krwawiącej ręki tego, który jest Pewnością, a potem i z mojej.
- MIŁOŚĆ BOGA: Miłość Boża jest następnym faktem potwierdzającym twoje wieczne bezpieczeństwo. Bóg kocha cię tak, jak kocha Syna, bo w Nim ty także stajesz się Jego synem. Nic nie może oddzielić Pana Jezusa od Ojca, i jeśli jesteś w Nim, także i siebie.

Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? Czy utrapienie, czy ucisk, czy prześladowanie, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz? (...) Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym." (Rzymian 8;35 i 38-39)

MOC BOGA: Co więcej, jesteś spadkobiercą Boga. Twoje dziedzictwo czeka na ciebie, podczas gdy jesteś wychowywany mocą Bożą.

"Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który według wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas ku nadziei żywej przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, ku dziedzictwu nieznikomemu i nieskalanemu, i niezwiędłemu, jakie zachowane jest w niebie dla was, którzy mocą Bożą strzeżeni jesteście przez wiarę w zbawienie, przygotowane do objawienia się w czasie ostatecznym." (1 Piotra 1;3-5)

OBIETNICE OD BOGA: Jeśli te przytłaczające dowody na to, że jesteś na zawsze bezpieczny ci nie wystarczą, Bóg dał wiele obietnic, że cię zachowa. Na koniec popatrzmy na tylko dwie z nich.

Pan Jezus daje ci podwójną obietnicę: *"Wszystko, co mi daje Ojciec przyjdzie do mnie, a tego, który do mnie przychodzi nie wyrzucę precz."* (Jana 6;37) Przyszedłeś do Niego jako do Zbawiciela, a On cię nie odrzucił, lae przyjął w wiecznej miłości. On obiecał, że nigdy nie odrzuci tego, który do Niego przyjdzie i zostanie zbawiony z Jego wspaniałej łaski, tak, jak to się stało z tobą!

Kiedy szatan próbuje cię podejść od strony twojej słabości, niedojrzałości i mówi, że Bóg odrzucił cię z powodu grzesznego stanu w jakim się znajdujesz, wtedy właśnie obietnica Ojca pokazuje ci światło. *"(...) Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę."* (Hebrajczyków 13;5). "Bóg tak powiedział, ja w to wierzę i to załatwia sprawę!"

W końcu rozważ słowa otuchy wypowiedziane przez dr. L. S. Chafera, założyciela Seminarium Teologicznego w Dallas: "Czy byłoby możliwe, aby Bóg ukochawszy człowieka tak mocno, że oddał za niego swojego Syna na śmierć, ukochawszy go tak bardzo, że prosząc i przyciągając go w łasce do siebie doprowadził go do usynowienia i stworzył na nowo poprzez udzielenie mu swojej niebieskiej natury, przestał się interesować tym, któremu dał wszystko?" ("Zbawienie", strona 119)

Na fundamencie Bożej akceptacji, pewności zbawienia i wiecznego bezpieczeństwa, pośród wymagań i uniesień chrześcijańskiego życia, będziesz *"Wzrastał raczej w łasce i w poznaniu Pana twojego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. (...)"* (2 Piotra 3;18)

SPIS TREŚCI